



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

7 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Krzysztof Wesołowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 7 listopada 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej P. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z 8 grudnia 2020 r., XVI Ca 458/19,

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa-Państwowego Gospodarstwa Leśnego
Lasy Państwowe Nadleśnictwo K.

przeciwko P. M.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od P. M. na rzecz Skarbu Państwa-Prokurtorii
Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 2700 (dwa tysiące
siedemset) zł kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w
wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu
świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia
doręczenia nieniejszego orzeczenia zobowiązanemu do dnia
zapłaty.**

[S.J.]

UZASADNIENIE

Skarb Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo K. złożył pozew skierowany przeciwko P. M. o uzgodnienie treści ksiąg wieczystych: [...]i [...]1z rzeczywistym stanem prawnym przez wykreślenie służebności gruntowej przysługującej gruntowi S., dla którego prowadzona jest księga wieczysta [...]2, w postaci korzystania z prawa rybołówstwa w J., obciążającej nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta [...]3.

Wyrokiem z 31 października 2018 r. Sąd Rejonowy w Kartuzach uwzględnił powództwo.

Wyrokiem z 8 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił apelację pozwanego.

Sąd drugiej instancji ustalił, że Rząd Królewski w G. 16 czerwca 1836 r., reprezentowany przez E. J. sprzedał S. K. i J. K. od 1 stycznia 1835 r. prawo rybołówstwa w jeziorze S. i L. na „pełną własność”, z wyłączeniem prawa polowań i sadownictwa Ustalona, w licytacji poprzedzającej zawarcie umowy, cena została zapłacona. W umowie postanowiono, że jeżeli Skarb Państwa zamierzałby przeprowadzić meliorację przez odwodnienie jezior, kupujący muszą bez dalszego odszkodowania za zwrot zgodzić się w każdej chwili na odebranie jezior. Postanowiono, że w ciągu sześciu tygodni od wydania tej umowy kupujący muszą złożyć wniosek o uregulowanie hipoteki tych zakupionych jezior, jak również o wpis wszystkich przejętych tą umową zobowiązań związanych z nimi do księgi hipotecznej.

Księga wieczysta [...]prowadzona jest dla nieruchomości położonej w S., której prawo własności wpisane jest na rzecz Skarbu Państwa – Nadleśnictwa K.. Księga ta została założona 21 grudnia 1996 r. po odłączeniu z księgi wieczystej 5499. Wpisu prawa własności na rzecz Skarbu Państwa dokonano 7 listopada 1920 r., jako podstawę powołując Traktat Pokojowy zawarty w Wersalu. W dziale III tej księgi wieczystej 18 lipca 2012 r. referendarz sądowy, na wniosek M. M. złożony 8 czerwca 2012 r., wpisał przysługujące gruntowi prawo do korzystania w połowie z rybołówstwa

w Jeziorze Ł.. Uwzględniając skargę na ten wpis, postanowieniem sądu z 22 października 2012 r., uchylono wpis referendarza i oddalono wniosek. Po rozpoznaniu apelacji M. M. Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z 22 stycznia 2013 r. zmienił orzeczenie sądu pierwszej instancji i wpis referendarza sądowego z 18 lipca 2012 r. utrzymał w mocy.

Księga wieczysta [...]1prowadzona jest dla nieruchomości położonej w S., w której prawo własności wpisane jest na rzecz P. M. na podstawie umowy darowizny z 6 maja 2015 r. Księga ta założona została w miejsce dawnej księgi wieczystej S. karta 27. W dziale I dawnej księgi wieczystej znajdował się wpis następującej treści: „Prawo współużytkowania rybołówstwa w jeziorach „S.” i „Ł.” po połowie służące właścicielowi nieruchomości S. karta 7. Ze starego wykazu tu przeniesiono 7 lipca 1914 r.” Natomiast w dziale III tej księgi był wpis: „Skarb Państwa („Der Königliche Domanenfiscus”) w kontraktach z 16 czerwca i 9 sierpnia 1836 r. zastrzegł sobie prawo odkupu prawa rybołówstwa w jeziorach „S.” i „Ł.” w razie spuszczenia wody z tych jezior i melioracji. Wpisano 19 września 1837 roku”.

Na karcie tytułowej dawnej księgi wieczystej S. karta 7 według stanu na koniec roku 1837 był wpis „prawo dzierżawy dziedzicznej” do czego należy między innymi „współużytkowanie rybołówstwa w jeziorze S. i jeziorze Ł..” Natomiast w dziale I tej księgi był wpis „użytkowanie rybołówstwa w jeziorze S. i jezioro Ł. posiadacz J. K. wspólnie z mieszkańcem S. K. z Kolonii kupił od królewskiego fiskusa stosownie do umowy zawartej z regencją królewską w G. 16 czerwca 1836 r. i uznanej sądownie 9 sierpnia tegoż roku, zaś prawo to na wniosek jego zostało do niniejszej nieruchomości dopisane jako *attines* (przynależność) na skutek dekretu z 29 listopada 1837 r.”. Księga ta prowadzona była dla nieruchomości, której właścicielem był J. K..

Założona 27 listopada 1948 r. księga wieczysta [...]1początkowo stanowiła dalszy ciąg księgi wieczystej S. karta 27, dlatego do nowej księgi nie przeniesiono wyżej cytowanych wpisów z karty 27. Nie przeniesiono ich też po zamknięciu dawnej księgi wieczystej S. karta 27. Dopiero na wniosek M. i J. M. dokonano 31 stycznia 2000 r. wpisu następującej treści: „Prawo przysługujące gruntowi S. do korzystania w połowie z rybołówstwa w S. i Ł.. Ze starej karty tytułowej przeniesiono tutaj 7 lipca

1914 r., tu wpisano na podstawie wniosku z dnia 10 grudnia 1998 r. nr [...] i księgi dawnej S. karta 27 i tłumaczenia”. Postanowieniem z 31 stycznia 2000 r. Dz. Kw. [...] oddalono wniosek M. i J. M. o wpisanie w dziale III księgi [...]2, ujawnionego w karcie 27, prawa odkupu na rzecz Skarbu Państwa.

W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie zaistniały przesłanki uzasadniające uwzględnienie roszczenia o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. W niniejszej sprawie powód domagał się wykreślenia z treści ksiąg wieczystych prawa rybołówstwa.

Zdaniem Sądu drugiej instancji analiza postanowień umowy z 16 czerwca 1836 r. nakazuje przyjąć, że prawo rybołówstwa nie było prawem związanym z konkretną nieruchomością, a z konkretną osobą, zatem jest to raczej prawo służebności osobistej, a nie gruntowej. Za taką oceną charakteru prawnego przedmiotowego prawa przemawia bowiem fakt, że jakkolwiek zostało ono ujawnione w księdze gruntowej, to jednak dokument, na mocy którego zostało ono ustanowione, w żadnym swym fragmencie nie odnosi się do nieruchomości, do której prawo to ma przynależeć, a jedynie do konkretnych osób fizycznych, na rzecz których zostało ustanowione.

Sąd Okręgowy podkreślił, że sporne prawo, o ile nawet nie wygasłoby wraz ze śmiercią osoby uprawnionej, to wygasło na mocy ustawy z dnia 7 marca 1932 r. o rybołówstwie (dalej: „u.o.r.”). Zgodnie z treścią art. 9 u.o.r. rybołówstwo, należące w chwili wejścia w życie ustawy niniejszej (tj. 26 maja 1932 r.) całkowicie lub z jakimikolwiek ograniczeniami nie do właściciela wody, lecz do innej osoby, należy do niej nadal, podlegając postanowieniom art. 10-12 u.o.r. Zgodnie zaś z treścią art. 11 u.o.r. prawo do rybołówstwa w cudzej wodzie, niewpisane do księgi wieczystej nieruchomości, obejmującej ową wodę, ani też do księgi wodnej, powinno być w ciągu lat pięciu od dnia wejścia w życie ustawy niniejszej zgłoszone do wpisania do księgi wodnej. Niezgłoszenie w terminie powyższym do wpisania do księgi wodnej oznaczać będzie zrzeczenie się i wygaśnięcie tego prawa na rzecz właściciela wody.

Sąd drugiej instancji wskazał, że z materiału dowodowego nie wynika, aby do dnia wejścia w życie ustawy o rybołówstwie sporne prawo do rybołówstwa w Jeziorze Ł. wpisane zostało do księgi wieczystej nieruchomości obejmującej wody tego

Jeziora, czy też – w chwili wejścia w życie ustawy bądź też w ciągu kolejnych pięciu lat – do księgi wodnej. Wniosek w przedmiocie wpisania tegoż prawa do księgi wieczystej nieruchomości obciążonej został złożony dopiero 8 czerwca 2012 r. Co więcej, z materiału dowodowego nie wynikało również, aby księga wodna dla wskazanego jeziora w ogóle istniała.

Powyższe orzeczenie zaskarżył skargą kasacyjną pozwany, zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 11 u.o.r. przez jego wadliwe zastosowanie i uznanie, że niezłożenie przez poprzedników prawnych skarżącego wniosku o wpis w księdze wodnej uprawnienia wynikającego z umowy z 16 czerwca 1836 r., spowodowało wygaśnięcie tego prawa, podczas gdy w okolicznościach niniejszej sprawy powyższy przepis nie ma zastosowania, albowiem zgodnie z treścią art. 8 u.o.r. stosunek prawny istniejący w chwili wejścia w życie ustawy – będący służebnością, powinien ulec przymusowej likwidacji w myśl przepisów obowiązujących o zniesieniu służebności;

2) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na uznaniu, że prawo nabyte na mocy umowy z 16 czerwca 1836 r. odpowiadało „raczej” aktualnemu prawu służebności osobistej, a nadto nierozstrzygnięcie definitywnie o charakterze tego prawa, podczas gdy w ocenie skarżącego prawo nabyte na mocy ww. umowy jest prawem najbliższym w swym charakterze aktualnemu prawu rzeczowemu – służebności gruntowej.

We wnioskach pozwany domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona.

W pierwszym rzędzie chybiony był zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Nadto, w myśl art.

398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Na marginesie dodać należy, że zarzut ten został wadliwie skonstruowany. Nie można bowiem w jego obrębie przeplatać argumentacji związanej z zasadą swobodnej oceny dowodów i sprzeczności poczynionych ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego. Są to dwie odrębne kategorie zarzutów, przy czym druga z nich wchodzi w rachubę wówczas, gdy zebrany materiał dowodowy został uprzednio właściwie oceniony.

Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 9 u.o.r. rybołówstwo, należące w chwili wejścia w życie ustawy całkowicie lub z jakimikolwiek ograniczeniami nie do właściciela wody, lecz do innej osoby, należy do niej nadal, podlegając postanowieniom art. 10-12 u.o.r. Rzeczona ustawa weszła w życie 26 maja 1932 r.

Z punktu widzenia oceny trafności rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, istotne znaczenie mają normy zawarte w art. 7 u.o.r., zgodnie z którym rybołówstwo jest nierozdzielnie związane z prawem własności wody i prawo to należy całkowicie i wyłącznie do właściciela wody. Na wodach publicznych rybołówstwo należy do Państwa. W rezultacie na wodach publicznych – a takie występują w okolicznościach sprawy – rybołówstwo należy do Państwa. Zasadę tę wzmacnia zdanie pierwsze art. 8 u.o.r., w myśl którego wszelkie akty, które by po wejściu w życie ustawy niniejszej właściciel wody działał co do własności swego rybołówstwa na tej wodzie wbrew artykułowi poprzedniemu, będą z mocy samego prawa nieważne.

Następnie ustawodawca jednoznacznie wskazał sposoby rozwiązania ewentualnych sprzeczności z kategorycznym uregulowaniem art. 7 u.o.r. Otóż zgodnie z art. 8 zd. 2 u.o.r. stosunki prawne, niezgodne z artykułem poprzednim, istniejące w chwili wejścia w życie ustawy, podlegają postanowieniom, zawartym w art. 9-13 u.o.r., o ile nie ulegają przymusowej likwidacji w myśl przepisów obowiązujących o zniesieniu służebności. Zatem zostały przewidziane dwa rozłączne sposoby rozwiązania problemu polegającego na niezgodności z normami zawartymi w art. 7 u.o.r. Polegają one na: 1) zastosowaniu postanowień zawartych w art. 9-13 u.o.r., bądź 2) zastosowaniu przymusowej likwidacji w myśl przepisów obowiązujących o zniesieniu służebności.

Powyższe wnioski znalazły akceptację w judykaturze. Wskazano bowiem m.in., że u.o.r. nie zniósła omawianego prawa. Wprawdzie stanowiła, że na wodach publicznych rybołówstwo należy do Państwa (art. 7) i nie dopuszczała możliwości ustanowienia po jej wejściu w życie żadnych praw, które naruszałaby tę zasadę (art. 8 ust. 1), jednak prawa już istniejące poddawała regulacji zawartej w art. 9-13 u.o.r., „o ile nie ulegały przymusowej likwidacji w myśl przepisów o zniesieniu służebności” (art. 8 ust. 2 u.o.r.; zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z 18 kwietnia 2007 r., III CZP 139/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 159).

Drugi ze wskazanych sposobów, ze względu na sformułowanie „o ile nie ulegają (...)”, wchodzi w rachubę wówczas, gdy wynika to z odpowiednich uregulowań prawnych, pozwalających na przymusową likwidację na podstawie przepisów obowiązujących o zniesieniu służebności. Natomiast, gdy chodzi o pierwszy ze wskazanych sposobów, to został on trafnie zinterpretowany pod względem prawnym przez Sąd *ad quem*, z przekonującą konkluzją, że warunki wskazane w art. 10-12 u.o.r. w okolicznościach niniejszej sprawy nie zostały spełnione. Nadto kwestia ta nie stanowi przedmiotu zarzutów skargi kasacyjnej.

Zarzut zawarty w punkcie 1 *petitum* skargi kasacyjnej w istocie nawiązuje do drugiego ze wskazanych powyżej sposobów. Zdaniem skarżącego ewentualnie powinna mieć zastosowanie przymusowa likwidacja prawa do rybołówstwa w myśl przepisów obowiązujących o zniesieniu służebności.

Niewątpliwie, jak trafnie wskazano w nauce prawa, ustawa o rybołówstwie dzieliła dychotomicznie prawo połowu ryb w cudzej wodzie na niesłużebnościowe i służebnościowe (zob. R. Jastrzębski, *Prawo połowu przyznane na podstawie regulacji uwłaszczeniowych z XIX wieku na obszarze dawnego Królestwa Kongresowego*. Glosa do postanowienia TK z 7 maja 2008 r., SK 14/06, PiP 2010, nr 1, s. 121-126).

W judykaturze wyrażono pogląd, że przyjmując założenie, iż prawo rybołówstwa miało charakter rzeczowy, nie sposób pominąć, że było ono przyznawane nie indywidualnym właścicielom, lecz gromadom. Rodziło to m.in. taką konsekwencję, że o losach tego prawa nie mogli decydować indywidualni właściciele, gdyż było ono niepodzielne, lecz tylko zebranie gromadzkie (zob. wyrok SN

z 22 grudnia 2004 r., IV CK 622/03, OSNC 2005, nr 12, poz. 214). Dodać jednakże trzeba, że analiza Sądu Najwyższego obejmowała rozwiązania w byłym zaborze rosyjskim. Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 7 maja 2008 r., SK 14/06 również dotyczyło rozwiązań prawnych obejmujących obszar dawnego Królestwa Kongresowego. Przywołano w nim bowiem ustawę z dnia 7 maja 1920 r. o likwidacji serwitutów na terenie b. Królestwa Kongresowego, ustawę z dnia 7 kwietnia 1922 r. w przedmiocie uzupełnienia i zmian w ustawie z dnia 7 maja 1920 r. o likwidacji serwitutów na terenie b. Królestwa Kongresowego i rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dnia 1 lutego 1927 r. o zniesieniu służebności w województwie [...], [...], [...], [...] i w zachodniej części województwa [...].

Konkluzja, że zarówno ww. akty prawne, jak i wypowiedzi doktryny i judykatury, dotyczą w istocie ziem byłego zaboru rosyjskiego, w rezultacie nie powinny dziwić, ponieważ jak przyjmuje się w nauce prawa, serwituty były już w końcu XIX w. uważane za anachroniczny relikw czasów feudalnych utrudniający racjonalną gospodarkę wodną. W związku z powyższym były one na terenach zaboru pruskiego i austriackiego stopniowo likwidowane i po odzyskaniu przez Polskę niepodległości pozostały tylko na terenie byłego zaboru rosyjskiego. Ich likwidację przewidywała ustawa z 7 maja 1920 r. o likwidacji serwitutów na terenie byłego Królestwa Kongresowego.

W rezultacie należy przyjąć, że uregulowania zawarte w art. 8-11 u.o.r. dotyczą serwitutów na terenie byłego Królestwa Kongresowego. Oczywiście gdyby zachował się serwitut z innego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej, to u.o.r. miałyby zastosowanie, ponieważ jej przepisy mają uniwersalny charakter.

W związku z tą ewentualnością na marginesie należy wskazać, że trafne jest stanowisko Sądów *meriti*, że w okolicznościach niniejszej sprawy, prawo do rybołówstwa posiada charakter niesłużebnościowy. Nie zostało ono bowiem przyznane gromadzie, a dwóm osobom fizycznym. W rezultacie słusznie wskazał Sąd drugiej instancji, że nie została wypełniona norma z art. 11 zd. 1 u.o.r., co sprawiło – gdyby nawet przyjąć, że rzeczony serwitut zachował się – wygaśnięcie tego prawa na rzecz właściciela wody.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną oraz na podstawie art. 108 § 1, art. 98 i 99 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. rozstrzygnął o kosztach postępowania kasacyjnego.

[SOP]

[ał]